

WYWIĄTOWIEC 009

Nieregularne Pismo Międzyuczelnianego Komitetu Obrony
Więźniów Politycznych w Lublinie

Treść	str.
1 Jan Paweł II o prawie człowieka	1
2 Wolność przekonań	1
3 Dokumenty:	
a) M. Górczka. Pakt Praw Obyw. i Polit.	2
b) Poczucie Gdańskie	4
4 T. Januszak "List z więzienia"	4
5 Kim są ci ludzie?	5
6 M. Kobonówna "Modlitwa za Ojczyznę"	6
7 Komentarz do artykułów oskarżenia	7
8 J. Polkowski "PAP donosi"	9
9 Z pisma KPN	9
10 Stanowiska ruchów niezależnych / NZSń ROPCIC/ sżC	
11 Historia MKOWP	11

Numer opracowali i przygotowali: Maciej dacko
Bogdan Giermek

LUBLIN 1964r.



Jan Paweł II o prawach człowieka

Jeśli prawa człowieka są gwałcone w warunkach pokojowych, to staje się to szczególnie dotkliwym i z punktu widzenia postęgu niezrozumiałym przejawem walki z człowiekiem, czego nie sposób pogodzić z żadnym programem określającym siebie jako humanistyczny.

Jest bowiem rzeczą znamioną, potwierdzoną wielokrotnie przez doświadczenia dziejów, iż naruszenie praw człowieka idzie w parze z gwałceniem praw narodu, z którym każdy człowiek bywa związany organicznymi więzami, jakby z przyległą rodziną.

"Tylko wówczas bowiem owe wspólne dobro, któremu służy w państwie władza jest w pełni urzeczywistniane, kiedy wszyscy obywatele mają równość swoich praw".

Bez tego musi dochodzić do rozbicia społeczeństwa, do przeciwstawienia się obywateli władzy, albo też do sytuacji ucisku, zastraszania, zniewolenia, terroru, których dowodów dostarczyły tptaliny naszego stulecia pod dostatkiem".

Encyklika "Redemptor Hominis" /XXIII 17/

Wolność przekonań

Sierpień 1980r. stał się dla naszego narodu symbolem nadziei. Nadziei na to, że zniknie wszystko, co nas dotąd upokorzało na co dzień, co nie pozwalało nam wyprostować pleców, że wywalczymy godne warunki życia.

W sierpniu 1980r. robotnicy Gdańska, a za nimi cały naród powiedzieli NIE!

- bezprawiu i zdziwieniu organów zobowiązanych do strzeżenia praworządności,
- życiu w kolejkach, między pracą a skłopotem, w którym nie ma ,
- głodowym emeryturom,
- besczelnemu kłębieniu krzyżaczemu z ekranów telewizorów i lamów gazet,
- rozbiciu rodziny, której daje się czas na prawdziwe spotkanie często raz w tygodniu,
- tłumieniu wszelkich objawów samodzielnego myślenia, a zwłaszcza myślenia o sprawach całego społeczeństwa.

30 sierpnia porozumienie gdańskie było już gotowe do podpisania. Wszyscy oczekiwali tego aktu i napięcie było ogromne. Jednak nie podpisano go, gdyż wielu ludzi przebywało bezprawnie w aresztach i w więzieniach. Aresztowano ich za to, że już co najmniej od kilkunastu lat dopominali się o prawa zniewolonego Narodu, płacąc za to wysoką cenę-wszelkiego rodzaju szykany, więzienia a nawet, ryzyko utraty życia. Międzyzakładowy Komitet Strajkowy zawarł porozumienie z rządem dopiero wtedy, gdy wicepremier Jagielski zobowiązał się uwolnić wszystkich aresztowanych.

Tak też się stało. Jednak już 25 września 1980r. władze zmasowały zarządzenie do społeczeństwa porozumienie. Aresztowano Leszka Moczulskiego, człowieka, który nie bał się mówić prawdy i występować w obronie dekadentów praw Narodu. Za tym aresztowaniem poszły następne ponieważ "Solidarność" zajęła wtedy walkę o rezydującą związek nie zaprotestowała skutecznie przeciwko łamaniu porozumienia.

Wszystkim więźniom politycznym grożą kary wieloletniego więzienia. Grożą im nie za podleganie do jakichś gwałtów, aktów bezprawia, lecz jedynie za głoszone przez nich poglądy polityczne i protest przeciwko łamaniu praw Narodu.

O ile nie używamy się na wszelkimi możliwymi demokratycznymi środkami o ich winach, za tym procesem pójdą następni.

NIE DAJMY SIĘ WYKARMIE KIBELCOWAĆ!

NIE DAJMY OBIEMIAĆ SOBIE TEGO CO WYKALCZYLIŚMY!

Ponieważ w środowisku masowego przekazu prowadzona jest kampania dezinformacji dotycząca aresztowanych, przekazujemy poniżej wybór dokumentów ich dotyczących. Z dokumentów tych wynika jasno, że KPN nie wzywa do łamania prawa, lecz upomina się o prawa całego społeczeństwa i stawia sobie cele, które chce realizować metodami demokratycznymi. Przekazujemy także dokumenty prawne obowiązujące w PRL, które wskazują na bezprawność represyjnej polityki władz, oraz informacje dotyczące każdego z aresztowanych.

13 marca został zwolniony ze szpitala więziennego Wojciech Ziębiński, żołnierz AK, współtwórca Komitetu Obrony Robotników i Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela w Polsce. Został zwolniony bezpośrednio po doznanym zawale serca. Człowiek ten, ony na serce, prowadził głodówkę w więzieniu aby zaprotestować przeciwko bezprawności wewnętrznego uwięzienia. Nie został zwolniony przed tym, mimo iż wiadomo było, że dalsze pozostawianie w więzieniu zagrozi jego zdrowiu a nawet życiu.

22 kwietnia 1980r. w godzinach wieczornych zwolniony został z więzienia Jerzy Sychut - członek Konfederacji Polskiej Niepodległej. Jako oficjalny powód zwolnienia podano "sytuację rodzinną". Jerzy Sychut przebywał w więzieniu od 6 XII 1980r. Jego sytuacja była szczególnie trudna w więzieniu, gdyż jest jarożem. Ma on dwoje dzieci w wieku 1 i 3 lata, przed aresztowaniem pracował jako elektryk w Szczecinie, ma 52 lata.

Przebiegi
Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych ratyfikowany przez PRL w dniu 3 I 1977r. i ogłoszony w Dzienniku Ustaw PRL z dnia 29 XII 1977r., zał. do numerów 33 poz. 169/

Artykuł 14

Wszyscy ludzie są równi przed sądami i trybunałami. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy przez sądy właściwe, niezależny i bezstronny są, ustanowiony przez ustawę, przy orzekaniu co do zasadności oskarżenia i kary niemu w sprawach karnych bądź co do jego praw i obowiązków w sprawach cywilnych.

3 Każda osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa ma prawo na zasadach pełnej równości, co najmniej do następowych:

- a/ otrzymania niezwłocznie szczegółowej informacji w języku dla niej zrozumiałym o rodzaju i przyczynie oskarżenia,
- b/ dysponowania odpowiednim czasem i możliwościami w celu przygotowania sobie obrony i porozumienia się z obrońcą przez siebie wybranym,
- c/ rozprawy bez przesiednionej zwłoki,

- d/ o obecności na rozprawie, bronięcia się osobiście lub przez obrońcę przez siebie wybranego, do otrzymania informacji, jeżeli nie posiada obrońcy o istnieniu powyższego prawa oraz posiadania obrońcy wyznaczonego dla niej w każdym przypadku, kiedy interesy sprawiedliwości tego wymagają, bez ponoszenia kosztów obrony w przypadku, kiedy oskarżony nie posiada dostatecznych środków na ich pokrycie,
- e/ przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia i zapewnienia obecności i przesłuchania świadków oskarżenia,
- f/ korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli oskarżony nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie,
- g/ nie przymuszania do zeznawania przeciwko sobie lub do przyznania się do winy.

Artykuł 17

1. Nikt nie może być narażony na samowolną i bezprawną ingerencję w jego życie prywatne, rodzinne, dom czy korespondencję, ani też na bezprawne zamachy na jego cześć i dobre imię.
2. Każdy ma prawo do ochrony prawnej przed tego rodzaju ingerencjami i zamachami.

Artykuł 18

1. Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania. Prawo to obejmuje wolność posiadania lub przyjmowania wyznania lub przekonań według własnego wyboru oraz do uzewnętrzniania indywidualnie lub wspólnie z innymi publicznie lub prywatnie swej religii lub przekonań przez uprawianie kultu uczestniczenia w obrzędach, praktykowanie i nauczanie.
2. Nikt nie może podlegać przymusowi, który stanowiłby zamach na jego wolność posiadania lub przyjmowania wyznania albo przekonań według własnego wyboru.

Artykuł 19

1. Każdy człowiek ma prawo do posiadania bez przeszkód własnych poglądów.
2. Każdy człowiek ma prawo do swobodnego wyrażania. PRAWO TO OBEJMUJE sobodę poszukiwania, otrzymania i rozpowszechniania wszelkich informacji i poglądów bez względu na granice państwowe, ustnie, pisemnie lub drukiem, w postaci dzieła sztuki bądź jakiegokolwiek sposób według własnego wyboru.
3. Realizacja praw przewidzianych w ustępie 2 niniejszego artykułu pociąga za sobą specjalne obowiązki i specjalną odpowiedzialność. Może ona w konsekwencji pewnych ograniczeń, które powinny być jednak wyraźnie przewidziane przez ustawę i które są niezbędne w celu:
 - a/ poszanowania praw i dobrego imienia innych b/ ochrony bezpieczeństwa państwowego lub porządku publ. albo zdrowia lub moralności publicznej

Artykuł 22

1. Każdy ma prawo do swobodnego stowarzyszania się z innymi, wyłączenie z prawem do tworzenia i przystępowania do związków zawodowych w celu ochrony swych interesów.

2 Każda osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa ma prawo być uważaną za niewinną aż do udowodnienia jej winy zgodnie z ustawą.

Artykuł 9

1 Każdy ma prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego. Nikt nie może być samowolnie aresztowany lub zatrzymany. Nikt nie może być pozbawiony wolności inaczej, jak tylko na zasadach i w trybie ustalonym przez ustawę.

2 Osobę aresztowaną należy powiadomić w chwili aresztowania o przyczynach aresztowania i w krótkim czasie powiadomić o wysuwanych przeciwko niej zarzutach.

3 Osoba aresztowana lub zatrzymana pod zarzutem dokonania przestępstwa powinna być w krótkim czasie postawiona przed sędzią lub inną osobą ustawowo uprawnioną do sprawowania władzy sądowej i powinna być osadzona w rozsądnym terminie lub zwolniona...!

4 Każdy pozbawiony wolności przez aresztowanie lub zatrzymanie ma prawo odwołać się do sądu w celu niezwłocznego orzeczenia przez sąd legalności zatrzymania i zarządzenia zwolnienia, jeżeli to zatrzymanie okaże się bezprawne.

Porozumienie Gdańskie zawarte przez Kom. Sąd. Rządową i Miejski Zakładowy Komitet Strajkowy w dniu 31 VIII 1980r. w Stoczni Gdańskiej.

Punkt 13 "w sprawie punktu 4 ustalono /.../ pełno przestrzeganie swobody wyrażenia przekonań w życiu publicznym i zawodowym"

LIST Z WIEZIENIA

T. Jandziszak
Rakowiecka 37
Areszt śledczy

Warszawa 1. II. 1981r.

MOJEJ ZONTE...

Szczęk zasuw odsłania następny dzień

Dzień bez promieni.

Apel, liczenie, dzień dobry-farsa

-Tak brzmi poranek

Jedzenie-tarcie-to sygnał życia

-Podłego życia.

Jakże są piękne marzenia wspomnień

Twojego uśmiechu i naszych zdarzeń.

Jak cieszysz, że to tylko nasze.

Smutne, że to tylko marzenia wspomnień.

Jest rzeczywistość-nadziei płomień

Có żyć pozwala i marzyć każe

Zarzać się trwałym, podsycać prawdą

Sprawiedliwości oczekując zdarzeń.

KIM SA CI LUDZIE?

Robert Leszek Boczulski lat 50 historyk, prawnik, dziennikarz, autor wielu prac publicystyczno-historycznych, naukowych i wielu książek popularnonaukowych z dziedziny historii zalecanych jako lektury na wydziałach historii uniwersytetów. Najbardziej znane z nich to: "Wojna Polska 1939", "Dylematy". W roku 1957 osadzony w areszcie śledczym na pięć miesięcy - te same co obecnie zarzuty - w procesie przy drzwiach zamkniętych uniewinniony, ale obłożony dwójwrotnym zakazem wykonywania zawodu. Początkowo pisał po pseudonimie, później pod swoim nazwiskiem. Po 27 latach pracy dziennikarskiej wydalony z redakcji tyg. "Stolica" za przyjęcie funkcji rzecznika Ruch. Strony Praw Człowieka i Obywatela. W 1987r. wydawca i redaktor niezależny pierwszego w Polsce pisma jestego poza cenzurą "Opinia", później redaktor naczelnny pisma "Droga", w którym opublikował w czerwcu 1987r. artykuł "Rewolucja bez rewolucji" będący prognozą zdarzeń roku 1990, co wywołało ataki wzmożonych represji ze strony SB. Główny ideolog, współzałożyciel i obecny przewodniczący jednej partii politycznej Konfederacja Polski Niepodległej. Kilko-krotnie razy aresztowany, ponad 20 rewizji korespondencyjnych. W 1980r. z aresztu na mocy Porozumień Gdańskich, ponownie aresztowany 23.IX.1980r. pod pretekstem obrazy władz PRL. w nieautoryzowanym wywiadzie prasowym.

Zygmunt Goławski, lat 56 z Siedlec. Ciężko chorego i syna nie utrzymującego. Za udział w AK wywieziony w 1944r. do łagrów w ZSRR, po dwóch latach wraca. Całe życie prześladowany za poglądy przez miejscowe władze UB i SB, włącznie Mokotowa za próby ujawnienia bandyckiej działalności woj. płackiego. Działacz OPGIC, współorganizator Komitetu Ludzi Wierzących, członek Rady Politycznej KPN. Blisko związany ze środowiskiem katolickim w Siedlech. Aresztowany 12.XI.1980r. Pozbawiony możliwości obrony zgodnie od 2.XII.1980r.

Krzysztof Bzdyl, lat 30 ekonomista, pracujący członek KAS KBN obszaru podludniowego w Krakowie. Odpowiedzialny za poligrafię. Ma na utrzymaniu żonę i dwójkę dzieci/1,5 i 6 lat/. Jest członkiem KPPS/Dział ROPCIC/. W roku 1976 był organizatorem strajku za co usunięto go z pracy. Wielokrotnie represjonowany, w sierpniu 1980r. stał na czele tworzącej się "Solidarności" w swoim miejscu pracy. Jest jej przewodniczącym. Aresztowany 6.XII.1980r.

Tadeusz J. Jandziszak lat 38 historyk, Wrocław, wyznawca z PAX-u za przekonania polityczne. Szef KAS obszaru zachodniego. Ciężko chore na cukrzycę. Żonaty od 7 miesięcy, bezdzietny. Współorganizator KAS we Wrocławiu. Aresztowany od 6.XII.1980r. Pod koniec stycznia złożył w prokuraturze wojewódzkiej w Warszawie petycję do RZ Wrocław, MPK i 3 wrocławskich profesorów. 9.II.1981r. prokurator Tadeusz Gontarz oświadczył, że możliwość poróżnienia nie wchodzi w tym wypadku w rachubę, gdyż T. Jandziszak popełnił przestępstwo o dużym ładunku społecznego niebezpieczeństwa. Pozostaje pod zarzutem zbrodni polegającej na przygotowaniu do obalenia przemocą ustroju i mocy obronnej PRL.

Ryszard Szaromietiew lat 35 prawnik po UW we Wrocławiu. Kierownik oddziału wojewódzkiego sądu rejonowego w poprzedniej kadencji. Wyżruczony z pracy w ramach "czyszczenia politycznego" w PAX-ie pod koniec 1978r. Członek założyciel KPN, członek rady politycznej, zastępca przewodniczącego d/s politycznych. Założyciel Związku Narodowego Katolików. Żonaty, bezdzietny.

Tadeusz Steński, lat 52, prawnik kanoniczny po APN, Pracował jako kierownik woj. oddz. PAX w Biedlicach, wyrzucony w ramach "czystki politycznej" przed śmiercią Piaseckiego pod koniec 1978r. Współzałożyciel KPN. Zastępca przewodniczącego KPN, d/s organizacyjnych. Wielokrotnie zatrzymany, szykanowany. W sierpniu 1980r. aresztowany i zwolniony w wyniku interwencji robotników Wybrzeża. Ponownie aresztowany 12.XI.1980r. i osadzony w areszcie mokotowski. Żonaty, bezdzietny.

RZECZNIK PRASOWY "Solidarność" w sprawie wyroczy o KPN

Na podstawie wymogów praworządności należy uczciwie, dopuszczając do głosu tak oskarżenia, jak i w obronę informacji o postępowaniu karnym. Zasada ta została w sposób niedopuszczalny złamana. W audycji wyroczy telewizyjnej przedstawiono wyłącznie wywody jednej strony przygotowującej oskarżenia. Zestawiono w niej m. in. materiały śledcze śledcze o rozmaitych osobach, instytucjach i organizacjach zagranicznych, których związek z prawą treścią oskarżenia, a nawet z osobami czterech oskarżonych budzić może poważne wątpliwości. Sędziwo prowadzone dla celów bezstronnego postępowania sądowego, nie może być jednocześnie wykorzystywane jako narzędzie propagandy propagandowej manipulacji informacjami. -związek nasz domaga się jawności postępowania sądowego przeciw Leszkowi Woculskiemu innym i zwróci się do władz z żądaniem zapewnienia obecności na procesie obserwatorom wyznaczonym przez KPF NSZZ "Solidarność".

Maria Kohersówna

MODLIWA ZA OJCZYZNĘ

W dniach inwazji bolszewickiej/
Boże, którego wszechpotężna ręka,
Tron wywraca z głów strąca korony,
Spraw, niech Ojczyzna zakończy się męką
Lich Narod z kajdan będzie wyzwolony.
Przed tron twój modły wznoszą Polski syny
Krwia ich i izani zmaż opocorskie winy.
Sto lat minęło, jak twa dłoń karząca
Z gniewem zawisła nad Polską w udręce,
W potrójnych pętach ojczyzna jęcząca
Kresu nie widzi beznadziejnej męce.
Przed tron twój itd.
Wróże ją szpony trzykrotnie rozdarły,
Żywa śmiertelną spowity łakunem,
W serce jej są Sępy krapieżne się wzarkły,
Gorzkim nią kęsy piły piotunem.
Przed tron twój itd.
Dziś nad nią biją wojenne pioruny,
Burzy dziejowej buczą nawałnicą,
Krwawa pożogi przyświecają tony,
Snują się głodnych rzesze bladolice.
Przed tron twój itd.
Obficie krwawym deszczem się zrosiły
Żyzne obszary świętej naszej ziemi,
Miast ziarn usiały ją gęste mogiły,
Pola zaległy kośmi zbieleżeni.
Przed tron twój itd.

Treść i analiza artykułów KK zastosowanych wobec osób represjonowanych:

Art. 123KK

Kto, mając na celu pozbawienie niepodległości, oderwanie części terytorium, obalenie przemocą ustroju lub osłabienie mocy obronnej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, podejmuje z innymi w porozumieniu z innymi osobami działalność zmierzającą do urzeczywistnienia tego celu, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od 5 lat albo karze śmierci.

Odn. art. 123KK

Działalność polityczna polegająca na krytyce systemu politycznego PRL oraz powiązani sojusznicy nie może być określona jako działalność zmierzająca do pozbawienia niepodległości, obalenia przemocą ustroju lub osłabienia mocy obronnej kraju. Prawo do krytyki systemu politycznego i wszelkich układów międzynarodowych jest konstytucyjnym prawem obywateli PRL.

Art. 128 §1

Kto czyni przygotowanie do zbrodni określonej w art. 122, 123, 124 §1 lub 2, w art. 126 §1 lub w art. 127, podlega karze pozbawienia wolności od roku

Odn. art. 128

Artykuł ten nie wchodzi w rachubę ponieważ nie został naruszony art. 122 - 124 oraz art. 126 i 127 KK.

Art. 133KK

Obywatel polski, który wchodzi w porozumienie z osobą działającą na rzecz obcej organizacji w celu działania na szkodę interesów politycznych PRL, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5

Odn. art. 132 KK

Artykuł ten jest pozbawiony jakiegokolwiek znaczenia, ponieważ 3 kluczowe terminy tego artykułu t.j. "porozumienie", "osoba działająca na rzecz obcej organizacji" i "działanie na szkodę interesów politycznych" nie mają wyraźnie sprzeczowanego sensu i mogą być zupełnie dowolnie interpretowane. Artykuł ten jest pozorą regulacji prawnej.

Art. 135KK

Kto publicznie nawołuje do czynów skierowanych przeciwko jednoci sojuszniczej PRL z państwem sprzymierzoną albo takie czyni publicznie podobnie, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Odn. art. 133KK

Wybór sejmów politycznych jest jedną z podstawowych prerogatyw suwerennego państwa. Nie można zatem w suwerennym państwie zabraniać obywatelom dyskusowania sensowności zawartych układów sojuszniczych. Art. 135 §1 KK nie może być uznany za legalny przepis prawny, ponieważ jest sprzeczny z zasadą suwerenności. Jeżeli jakikolwiek przepis prawny nie może być poddany krytyce, nie stanowi on prawa lecz jest edyktem tyrana. Obowiązkiem obywatela jest respektowanie obowiązującego prawa, a prawem obywatela krytykowanie każdego przepisu prawnego. Ludzie, którzy negują sensowność istniejących sojuszy nie mogą być oskarżeni o czynne występowanie przeciwko tym sojuszom. W art. 135KK jest poza tym zupełnie nierozumiały kluczowy termin, a mianowicie "czyn skierowany przeciwko jednoci sojuszniczej". Nie jest możliwe respektowanie prawa, które jest czynem skierowanym przeciwko jednoci sojuszniczej, czy też chodzi o coś innego.

x Art. 237 KK

Kto znieważa organ państwowy lub organizację polityczną, związek zawodowy, stowarzyszenie wyższej użyteczności publicznej lub inną organizację społeczną o znaczeniu ogólnopaństwowym w miejscu ich zajęcia albo publicznie, podlega karze pozbawienia wolności do lat 2, ograniczenia wolności albo grzywny.

Odn. art. 237 KK

Termin "znieważać" jest terminem bardzo ogólnym i może być zastosowany wobec każdej krytycznej wypowiedzi, a zatem obywatel PRL zostaje pozbawiony prawa do wyrażania krytycznej opinii o działalności organów państwa

spełnionych. Artykuł ten jest sprzeczny z elemen-
tarną zasadą demokracji, głoszącą suwerenną władzę narodu nad wszy-
tkimi instytucjami. Ta suwerenna władza może urzeczywistnić się jed-
ynie poprzez prawo krytyki.

Art. 270 KK

§1 Kto publicznie i zły, wyszydza lub poniża Narod Polski, Polską
Rzeczpospolitą Ludową, jej ustroj lub naczelne organy, podlega karze
pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Odpr. art. 270 KK

Prawo krytyki ustroju politycznego jest elementarnym prawem obywatela
Tylko w systemach despotycznych jest to zakazane.

Art. 271 KK

§1 Kto dopuszcza się czynu określonego w art. 270 - 272, uży-
wając druku lub innego środka masowej informacji, podlega karze
pozbawienia wolności od roku do lat 10.

§2 Kto w celu rozpowszechnienia nie sporządza, przedkłada, przewozi,
przeprasza lub przesyła pismo, druk lub inny przedmiot zawierający treść
określoną w art. 270 - 272 podlega karze pozbawienia wolności
od 6 miesięcy do lat 3

Odpr. art. 271 KK

Jeżeli zorganizowana działalność polityczna nie jest przestępstwem to
to nie może być przestępstwem rozpowszechnianie druków lub posługi-
wanie się innymi środkami masowej informacji, wyrażających poglądy
danej organizacji politycznej.

Artykuł ten nie wchodzi w rachubę, ponieważ nie został naruszony
art. 270 - 272 KK.

Art. 276 KK

§1 Kto bierze udział w związku mającym na celu przestępstwo, pod-
lega karze pozbawienia wolności od roku do lat 6

§2 Jeżeli związek ma charakter zbrojny, sprawca podlega karze pozba-
wienia wolności od roku do lat 8.

§3 Kto związek określony w § 1 lub 2 zakłada lub nim kieruje,
podlega karze pozbawienia wolności od lat 12 do 10.

Odpr. art. 276 KK

Zorganizowanie działalności politycznej mającej charakter krytyki
istniejącego porządku politycznego, nie można podciągać pod miano
organizacji mającej na celu przestępstwo. Na mocy Konstytucji oby-
watele mają również prawo organizowania się i prowadzenia dzia-
łalności politycznej ani KPN, ani też pozostałe ruchy opozycyjne
nie są więc ~~przez siebie~~ istniejącymi ~~prawa~~ organizacjami
przestępczymi.

Stenowo i jednoznacznie stwierdzamy, że nigdy nie zgodzimy się
na to, aby w polskich sądach karano Polaków za umiłowanie Ojczyzny,
za walkę o jej niepodległość, całość i potęgę.

Odnośniki opracowane przez KZ NSZZ "Solidarność" Stocznia Gdańska

DOŚĆ BEZPRAWIA!

Z pisma KPN /trojgłosny /

Połączeni wyciągnęli wolę odzyskania niepodległości i prawa do samostanowienia Narodu. Wywiali przekonaniem, że tylko tą drogą własnego wysiłku Naród Polski może odzyskać należne Mu prawa i zrealizować swoje aspiracje: zawiązały namiejszym AKT KONFEDERACJI, by złączyć swe siły i działania w celu odzyskania Niepodległości Państwowości Polski, której ustroj, władza i charakter określają swobodnie wszyscy współobywatele..." /AKT KPN z dn. 1 IX 1979r./

"... Polska potrzebuje jest dziś polityka z udziałem przybicia i wyprostowania kartki. Nie możemy wstrzymać się ani chwili ku którym zdążamy ani nas samych. Została długo już macarstwa rzuconych na kolana Polaków były na twarzach. Jeśli nadal będziemy udawać, że nie widzimy, iż nam w twarzach naplute - doprowadzimy się do poziomu niewidzialności..." /REWOLUCJA BEZ REWOLUCJI" - artykuł Lecha Moczulskiego, zamieszczony w KPN-owskim piśmie DROGA, czerwiec 1979r. /

"...Dążąc do zmiany /któraś z frakcji PZPR / może się zdecydować na przypadek szczytowej - na sprowokowaną eksplozję społeczną. Taki wybuch musi pogiąć i z sobą poważne ofiary... a "siły porządku publicznego" wrócić do spokoju. Gdyby nastąpił, nagle wykonione nowe kierownictwo PZPR przyzna rację społeczeństwu... wezwie wszystkie siły w tej tragicznej sytuacji zapomnieli o wartościach i skupili się w ocaleniu Ojczyzny "Kierownictwo nej niezawodną ręką Partii". Taką kontrolowaną eksplozją jest dla PZPR najbardziej opłacalna, ale też najbardziej ryzykowna. Gdyby bowiem wybuch wyrwał się spod jej kontroli, może dojść do stanu, w którym opanowanie sytuacji przez PZPR będzie możliwe jedynie za cenę bardzo poważnych ustępstw. Nie jest też wykluczone, że władze PZPR zostałyby przez eksplozję obalone... Na czym może w tym wypadku polegać społeczne przeorganizowanie? W wypadku eksplozji /społeczność powinno/ natychmiast przekształcić ją w powszechny strajk okupacyjny. należy uzmysłowić, że najskuteczniejszą formą ich działania będzie samoprzerwanie pracy i postawienie w zakładzie /bez wychodzenia na ulicę, bez rozruchów i manifestacji/. Trzeba konsekwentnie unikać konfrontacji z milicją i z wojskiem. Gdyby doszło do groźby bezpośredniego starcia należy cofnąć się do zakładów pracy, a w ostateczności kryć się po domach... Pierwszą czynnością jaką po przerwaniu pracy powinni podjąć ludzie, jest natychmiastowe samorganizowanie się. W pełni służąca jest zasada: "Zamiast palić komitety tworzyć je!". Kilkudniowy strajk powszechny w całym kraju sparalizuje całkowicie cały system PRL i zmusi władzę do kapitulacji. W warunkach strajku powszechnego armia radziecka nie będzie miała możliwości przeprowadzenia interwencji. Rosjanie są w stanie opanować kraj siłą i zalać krwią manifestujące na ulicach tłumy, ale najliczniejsze nawet ozolgi nie są w stanie wpłynąć na to, aby strajkujący podjęli pracę. Najlepszym rozwiązaniem, jakie Ruch Niepodległościowy proponuje społeczeństwu polskiemu, jest nasilająca się stopniowo ipełzająca rewolucja. Powiedzieć się one, jeżeli nie zabraknie nam odwagi, cierpliwości i konsekwencji... W każdym warunkach potrzeba, abyśmy trwali /REWOLUCJA BEZ REWOLUCJI"/

SAP DONOSI

W Wilnie, Kałudze i Moskwie, oskarżeni o działalność antyrządową obywatele ZSRR, otrzymali wyrok od 8 do 10 lat pobytu w więzieniach i łagrach.

/TASS/ Aleksander Ginsburg finansowa wroga działająca wśród elementów a trywialnych m.in. zawodowych pracowników, a także współników nielubianych funkcjonariuszy. Tęże są jego oskarżenia o działalność przeciwną

gdą wyprowadzono skazanych z sądu zgromadzony tłum krzyczał - "za niskie wyroki, rozstrzelać ich!" Jedną z agencji podaje, że krzyczano także "ukrzyżuj go, ukrzyżuj go!"

Jan Polkowski
z tomu "To nie jest poezja"

Stanowiska niektórych niezależnych ruchów /NZZ, ROPC10/

Lata 1954-1950 nazywane później "okresem błędów i wypaczeń" nie stanowią najchłodniejszej karty naszej historii. Więzienia wypełnione były zarówno "drobnymi" przestępcami skazanymi z powodów równie błahych co absurdalnych jak z wielkimi przestępcami i t.j. tymi, którzy mieli odwagę wypowiadać poglądy niezgodne z obowiązującą doktryną. Represjonowani i prześladowani mogli być każdy i z każdego powodu. Ogromna liczba donosicieli, prowokatorów i stałych agentów UB powodowała, że społeczeństwo żyło w ciągłym strachu. Niewiele jest osób, których masowy terror nie dotknął bezpośrednio lub pośrednio. Wstępem do procesów politycznych było odpowiednie kształtowanie świadomości społeczeństwa w gigantyczną kampanię urabiania opinii publicznej zaangażowane były wszystkie środki masowego przekazu z propagandą szeptaną włącznie. Niejednokrotnie udawano się wywołać atmosferę nęchęci i wrogości wobec oskarżonych. Było to możliwe, ponieważ ogół społeczeństwa żyjącego w atmosferze ciągłego zagrożenia utracił krytyczny stosunek do otaczającej rzeczywistości. W tej sytuacji oczywistym wydawało się, że proces musi się zakończyć rozsądnym wysokim wyrokiem skazującym. W oszukiwanych procesach wykorzystywane były często fałszywe zeznania świadków, sfałszowane dowody, a przepisy prawne były interpretowane w sposób niedopuszczalny. Nigdy też nie stworzono oskarżonym możliwości obrony swoich przed sobą. Przewód sądowy zaś miał na celu izasadenienie z góry znanego wyroku. Po zakończeniu się stalinowskiego terrorku wielu więźniów politycznych zrehabilitowano. Sprawa więzienia ludzi wielu więźniów politycznych uwolniono a niektórych zrehabilitowano. Sprawa więzienia ludzi za przekonania uznana została powszechnie za hańbiącą całe społeczeństwo.

Dzisiaj po upływie 25 lat problemem, który najbardziej porusza nas wszystkich jest odnowa, także i moralna naszego społeczeństwa. Dlatego tym bardziej powinien niepokoić nas fakt nasilającej się fali represji wobec ludzi jawnie głoszących własne przekonania polityczne. Przebywający w więzieniach członkowie KPN - Leszka Moczulskiego, Romuślda Szeremietiewa, Tadeusza Stańskiego, Tadeusza Jandziszaka, Jerzego Sychuta zwolnionego ze względu na "ciężką sytuację rodzinną", Krzysztofa Bzdyla, oraz uczestnika Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela Wojciecha Ziemińskiego, który po 4 miesiącach spędzonych w więzieniu zwolniony został na skutek zawału serca, możemy nazwać tak jak nazwani byli więźniowie polityczni okresu stalinowskiego "więźniami naszych sumień". Czterech pierwszych postawiono w stan oskarżenia. Wobec podpisania przez rząd PRL Porozumienia Gdańskiego zapewniającego przestrzeganie swobody wyrażania przekonań i ratyfikacji Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych wielkie zaniepokojenie muszą budzić wyraźnie przygotowane do procesu politycznego będącego kolejną represją za wypowiedzianie poglądów politycznych. Nasuwać się nam musi przerażająca ona logika nęchętych nagonkami poprzedzającymi procesy stalinowskie a trwającą od pewnego czasu kampanią mającą na celu odpowiednie ukształtowanie opinii publicznej przeciwko Leszkowi Moczulskiemu i KPN. Sterowanie świadomością ludzi odbywa się poprzez budzenie pewnych skojarzeń, poprzez sferę emocjonalną, a nie poprzez przedstawienie rzeczywistych dowodów winy. Warto tu nadmienić, że wykorzystuje się tu dowody, które nie są żadnymi dowodami oskarżenia - jak np. tasma

magnetofonowa. Przerazenie musi również budzić analogia do procesów typu stalinowskiego - kiedy to wbrew prawu wydaje się "wyroki" przed rozprawą sądową /Trybuna ludu, program telewizyjny/. Nie możemy dopuścić do tego aby w okresie odnowy zostali skazani ludzie, którzy między innymi do nie doprowadzili. Nie możemy pozwolić na to, by władza narzucona nam przez obce mocarstwo stazywała Polaków i patriotów na wieloletnie więzienia. Godząc się na skazanie tych ludzi zamykamy tym samym drogę ku wolności i niepodległości Państwa Polskiego, którą nasz Naród otworzył sobie w zrywie lipcowo - sierpniowym. Nie dajmy się ponownie upodlić i rzucić na kolana. Pamiętajmy, że przetrzymywanie tych ludzi w więzieniach jest zapowiedzią zniszczenia wszystkich środowisk i organizacji niezależnych, w tym NSZZ "Solidarność". Bicie "przez nieznanych sprawców" aktywistów "Solidarności" najlepiej o tym świadczy. Nie powstrzymana w porę lawina represji będzie stale rosła. Zwracamy się w tym miejscu do wszystkich ludzi dobrej woli, którym prawdziwie leży na sercu dobro naszej Ojczyzny, aby podjęli wszelkie działania demokratyczne, zmierzające do uwolnienia ludzi niewinnych, niewygodnych dla panującej dyktatury. Pamiętajmy - i los tych ludzi leży także w naszych rękach!...

Studenckie Komitety Obrony Więźniów Politycznych powstały w połowie marca. Inicjatywę założenia takich komitetów podjęli wspólnie studenci z Ar, UMCS i KUL. Później powstały na PL AM. Komitety te powstały w celu obrony ludzi niewinnie prześladowanych za swe poglądy polityczne. Z tego powodu podjęto wspólnie inicjatywę zorganizowania Pokojowego Marszu Protestacyjnego, aby publicznie dać wyraz swojemu protestowi, a także zamianifestować swą gotowość obrony godności człowieka i jego niezbywalnych praw do wolności i swobodnego wyrażania swoich poglądów. Te przymioty osoby ludzkiej zostały w drastyczny sposób pogwałcone przez władze, kiedy to rozpoczęły się aresztowania działaczy demokratycznej opozycji. Jednak do Marszu nie doszło, na skutek zbyt napiętej sytuacji jaka w związku z tym wytworzyła się w mieście i zorganizowania poważnych sił występujących pod pseudonimem "nieznanych sprawców". Zamiast tego zorganizowany został wiec w "Chatce Żaka" na którym uchwalono rezolucję, w której czytamy m.in.: "Wobec aktów bezprawia i przemocy chcieliśmy zaprotestować i postanowiliśmy przeprowadzić ulicami Lublina Pokojowy Marsz Protestacyjny żądając natychmiastowego uwolnienia wszystkich więźniów politycznych. Chcieliśmy do społeczeństwa i do władz przemówić tylko nie słonymi przez nas plakatami./.../

Uważamy, że polskanie może być krajem gwałtu i przemocy. Pokój społeczny, który można budować jedynie na zasadzie sprawiedliwości, wymaga odrzucenia przez wszystkich stosowania siły. Podstawową zasadą organizowanego marszu była zasada biernego oporu.

Zwracamy się do Komisji rządowej i Ogólnopolskiego Komitetu Obrony Więźniów za Przekonania przy NSZZ "Solidarność" z apelem o jaknajszybsze i pomyślne zakończenie rozmów, które w efekcie doprowadziłyby do uwolnienia więźniów politycznych. Zwracamy się również do wszystkich ludzi solidaryzujących się z ideą uwolnienia więźniów politycznych o noszenie opasek lub kokardek koloru zielonego symbolizującego nadzieję na pomyślne zakończenie sprawy.

W celu skuteczniejszej i lepszej działalności komitety na poszczególnych uczelniach zebrane w "Chatce Żaka" dn. 14.IV.81r. postanowiły połączyć się w Międzyuczelniany Komitet Obrony Więźniów Politycznych. Wystosowano również apel do innych środowisk akademickich o zwołanie takich komitetów, aby później móc utworzyć Komitet Ogólnopolski.

Następnie MKOWP wystosował list do Przewodniczącego Rady Państwa Płockiego z żądaniem natychmiastowego uwolnienia więźniów politycznych.

MIĘDZYUCZELNIANY KOMITET OBRONY
WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH